

MAREK GĄSIOROWSKI, RYSZARD KAMIŃSKI
*Fundacja Spółdzielczości Wiejskiej
w Poznaniu*

MOŻLIWOŚCI ROZWOJU POZAROLNICZEJ AKTYWNOŚCI GOSPODARCZEJ NA WSI NA BAZIE GOSPODARSTWA ROLNEGO

Pomimo następującego od kilku lat procesu przemian na wsi, większość gospodarstw rolnych stosunkowo wolno poddaje się tym zmianom. Wielokrotnie w literaturze odnajdujemy przykłady tzw. trwania na ziemi. Jednak w skali kraju ponad 2 mln gospodarstw i kilka milionów związanych z nimi mieszkańców wsi stanowi ogromny, nie do końca wykorzystany potencjał gospodarczy. Jedynym wyraźnie zauważalnym i akceptowanym przez rolników procesem jest umacnianie i rozwijanie produkcji rolniczej własnego gospodarstwa. Tymczasem kierunek ten jest słuszny tylko dla części gospodarstw; prawem rozwoju jest wzrost produkcji rolniczej co oznacza ograniczenie liczby gospodarstw. Większość rolników powinna więc poszukiwać swoich szans i kierunków przyszłego rozwoju także poza rolnictwem.

Realizowany w latach 1993-1997 pilotażowy program GMINA, nadzorowany przez biuro ASAP działające w ramach struktur Fundacji Programów dla Rolnictwa (FAPA), miał na celu tworzenie warunków i wsparcie procesów rozwoju lokalnego środowisk wiejskich. W ramach programu GMINA realizowany był między innymi projekt: „Promocja i rozwój małej przedsiębiorczości wiejskiej”. Projekt kierowany był przez partnerów: Fundację Spółdzielczości Wiejskiej oraz brytyjską firmę konsultingową Landell Mills Ltd.

Projekt „Promocja i rozwój małej przedsiębiorczości wiejskiej” zakładał współpracę z 11 gminami, dla których opracowano strategię rozwoju i szkolenia z zakresu rozwoju przedsiębiorczości. W latach 1996-97 dołączono do projektu kolejne 10 gmin, którymi były: Kamienna Góra (woj. jeleniogórskie), Klimontów (woj. tarnobrzесkie), Leśna (woj. jeleniogórskie), Piotrków Kujawski (woj. włocławskie), Radgoszcz (woj. tarnowskie), Strzegowo (woj. ciechanowskie), Ulhówek (woj. zamojskie), Warlubie (woj. bydgoskie), Wilamowice (woj. bielskie), Wola Uhruska (woj. chełmskie).

W ramach programu przygotowano lokalnych liderów i doradców przedsiębiorczości oraz przeszkolono potencjalnych przedsiębiorców. W praktyce osoby te zostały przygotowane do pełnienia roli doradców pierwszego kontaktu. Oprócz procesu budowy strategii program obejmował tworzenie lokalnego systemu wspierania przedsiębiorczości. W prawie każdej gminie powstały różnego rodzaju organizacje, w których działają doradcy przedsiębiorczości.

Podjęte w ramach projektu działania, a w szczególności próby stworzenia lokalnego systemu wsparcia przedsiębiorczości, doprowadziły realizatorów projektu do przekonania o potencjalnych możliwościach generowania nowych przedsięwzięć gospodarczych na bazie indywidualnego gospodarstwa rolnego.

Przeanalizowano stan tego rodzaju działalności rolników w gminach objętych programem.

Analiza została dokonana na podstawie badań ankietowych. Odpowiedzialni za wypełnienie ankiety byli, przeszkoleni w trakcie realizacji Projektu doradcy przedsiębiorczości. Zadaniem doradców było dotarcie do wszystkich sołtysów z gminy i przeprowadzenie z nimi rozmów, podczas których doradcy wypełniali ankietę na temat pozarolniczej działalności gospodarczej rolników z danego sołectwa, przy czym dla każdego z rolników wypełniono osobną ankietę. Wszystkie ankiety były anonimowe, a sołtysi wypełnili je na podstawie własnej wiedzy o prowadzonych działalnościach przez rolników.

Wyniki przeprowadzonych badań zostały opublikowane w wydawnictwie pt.: „Rolnik - Przedsiębiorca”⁽¹⁾.

Przedmiotem badań była pozarolnicza działalność gospodarcza rolników - właścicieli indywidualnych gospodarstw rolnych. Przez pojęcie **pozarolnicza działalność gospodarcza**, rozumiemy, prowadzenie, przez rolnika - właściciela indywidualnego gospodarstwa, na własne ryzyko i dla własnych korzyści, ewidencjonowanej w uprawnionych do tego urzędach, działalności gospodarczej o innym charakterze niż produkcja rolna, a stanowiącej źródło dochodów jego rodziny.

Cechą prowadzenia działalności pozarolniczej w indywidualnym gospodarstwie rolnym jest fakt jej zarejestrowania, a także takie kierowanie inwestycji własnych by zabezpieczyć przychody z tych źródeł. Istotne kryterium to fakt prowadzenia, przez samego użytkownika gospodarstwa, ewidencjonowanej działalności gospodarczej, wykraczającej poza tradycyjnie pojmowaną pomoc sąsiedzką, czy też pracę zarobkową w okolicznych zakładach pracy.

Przedsiębiorczość rolników to pojęcie szersze, uwzględniające także inne formy aktywności zawodowej, jak np. nowoczesny rozwój gospodarstwa poprzez podnoszenie jego wydajności, efektywności i konkurencyjności, wprowa-

(1) M.Gąsiorowski, T.Guzdek, R.Kamiński, St.Sady : „Rolnik - Przedsiębiorca”, Fundacja Programów Pomocy dla Rolnictwa (FAPA), Warszawa, listopad 1997.

dzanie nowych specjalności czy też wspólnych rynkowych działań grup rolników. Podstawowym zainteresowaniem badań było jednak rozpoznanie jakie pozarolnicze działalności sami rolnicy podejmują by posiadany potencjał wykorzystać na podejmowanie takich działań, które mogą zabezpieczyć ich niezależność ekonomiczną na tworzącej się nowoczesnej wsi.

Niewykorzystany potencjał

Z przeprowadzonych badań wynika, że prowadzenie pozarolniczej działalności gospodarczej przez właścicieli indywidualnych gospodarstw rolnych nie jest zjawiskiem o dużej skali w badanych gminach. Jego udział jest niewielki i wynosi prawie 2 % ogółu gospodarstw. Wartość ta odnosi się do gospodarstw, w których zarejestrowana działalność gospodarczą prowadzona jest przez właściciela. Dane o skali tego zjawiska, uzyskane w badaniach, są zbieżne z opublikowanymi wynikami powszechnego spisu rolnego⁽²⁾, i dokonany na tej podstawie analizami danych ze spisu, odniesionymi tylko do indywidualnych gospodarstw rolnych i ich użytkowników.

Wśród zarejestrowanych w gminie prywatnych podmiotów gospodarczych prawie 7,5 % stanowi działalność gospodarza rolników. Stosunkowo niewielki udział rolników w gminnej przedsiębiorczości potwierdzają wcześniejsze badania⁽³⁾, że rolnicy najpierw podejmują inicjatywy z zakresu rozwoju własnego gospodarstwa. Wydaje się, że ogólna tendencja trwania na ziemi i próba przeczekania ciągle dominuje. Tradycyjny sposób gospodarowania i pojmowania roli gospodarstwa rolnego nadal jest podstawą działania rolnika.

Dość powszechnie uważa się, że gospodarstwo stanowi materialne zaplecze do uruchamiania przedsięwzięć gospodarczych na wsi. Jednak zarówno przeprowadzone badania jak i literatura przedmiotu⁽⁴⁾ wskazują na niewielkie wykorzystanie tego potencjału.

U podstaw takiego stanu leży kilka przyczyn:

- zjawisko ewidencjonowanej pozarolniczej działalności gospodarczej jest zjawiskiem nowym, będącym w początkowej fazie rozwoju;
- działalność pozarolnicza realizowana jest w warunkach konkurencyjnych w stosunku do bardzo popularnej na wsi pomocy sąsiedzkiej, która w obe-

(2) Powszechny spis rolny 1996. Pozarolnicza działalność gospodarstw rolnych, GUS, Warszawa 1997.

(3) S.Zawisza: „Oczekiwania i potrzeby doradcze rolników w obecnej sytuacji społecznej i gospodarczej na wsi”. Zagadnienia Doradztwa Rolniczego, nr 1/95.

(4) Np. L.Ostrowski: „Procesy transformacji infrastruktury rynku na wsi i w rolnictwie”. Zagadnienia Doradztwa Rolniczego nr 2/94; T.Popławski: „Wieś na rozdrożu”, Wieś i Rolnictwo nr 2/95; K.Duczowska-Małysz: „Regionalne aspekty polityki rozwoju obszarów wiejskich”, Wieś i Rolnictwo nr 1/96.

cnej kondycji ekonomicznej wsi, ciągle ma bardzo mocną pozycję i prawdopodobnie, w jakiejś formie, istnieć będzie nadal;

- działalność pozarolnicza gospodarstwa rolnego adresowana jest do potencjalnego klienta, a więc osób z poza struktur sąsiedzkich, którego jeszcze dość trudno znaleźć na terenach wiejskich, szczególnie gdy się uwzględni istniejące tam uwarunkowania;
- poziom pozarolniczej aktywności gospodarstw rolnych wynika tylko z własnej przedsiębiorczości rolników i jak dotychczas nie uzyskał istotnego wsparcia.

Sylwetka rolnika

W przeprowadzonych badaniach podjęto próbę określenia sylwetki - profilu osobowego rolników - właścicieli indywidualnych gospodarstw rolnych, którzy poprzez pozarolniczą aktywność gospodarczą poszukują swej samowystarczalności ekonomicznej.

Rolnicy prowadzący taką działalność są to ludzie posiadający wykształcenie ponad podstawowe w wieku ponad 30 lat, posiadający kilkudzietną rodzinę oraz prowadzący samodzielne gospodarstwo od kilku lat.

Z naszych badań nie wynika wprost, że wielkość posiadanego gospodarstwa jest czynnikiem, który bezpośrednio wpływa na podjęcie pozarolniczej działalności. Fakt prowadzenia pozarolniczej działalności stwierdzono we wszystkich grupach obszarowych gospodarstw. Jednak, według naszych badań, odsetek gospodarstw prowadzących taką działalność wzrasta w grupach obszarowo większych.

Wynik ten nie w pełni potwierdza dane uzyskane z literatury⁽⁵⁾ oraz z ostatniego spisu rolnego, które wskazują na największą aktywność w tym zakresie gospodarstw najmniejszych (do 5 ha) i największych (pow. 20 ha). Według badań udział w grupie gospodarstw największych (pow. 20 ha) prowadzących pozarolniczą działalność był największy, a odsetek gospodarstw prowadzących pozarolniczą działalność w grupie do 5 ha był najmniejszy. Prawdopodobną przyczyną niepełnej zgodności wyników jest podejmowanie działalności pozarolniczej w małych gospodarstwach przez innych członków rodziny rolnika (osoby dorosłe pozostające we wspólnym gospodarstwie z właścicielem).

Struktura wykształcenia rolników prowadzących działalność przesunięta jest w stronę wykształcenia ponadpodstawowego. Porównanie danych statystycznych⁽⁶⁾ dotyczących wykształcenia rolników w kraju wskazuje, że ponad 50 %

(5) Andrzej P. Wiatrak: „Rozwój działalności pozarolniczej na obszarach wiejskich w Polsce w ujęciu przestrzennym w latach dziewięćdziesiątych”. Zagadnienia Doradztwa Rolniczego nr 1/96.

(6) Powszechny spis rolny 1996. Aktywność ekonomiczna ludności związanej z rolnictwem. GUS, Warszawa 1997.

rolników ma wykształcenie podstawowe. Należy zwrócić uwagę, iż podjęcie pozarolniczej działalności gospodarczej wyraźnie jest związane z posiadaniem wykształcenia wyższego niż podstawowe. Wykształcenie takie, czyli wyższe niż podstawowe, posiadało około 85% badanych rolników.

Dominującymi grupami wiekowymi właścicieli gospodarstw rolnych prowadzących działalność pozarolniczą jest grupa rolników w wieku 30 - 50 lat. Rolnicy w tym wieku stanowią ponad 76% wszystkich prowadzących taką działalność. Sytuacja taka wydaje się być spowodowana następującymi przyczynami:

- podjęcie dodatkowej działalności obarczone jest ryzykiem, które należy racjonalnie wyszacować. Wymaga to nie tyle i nie tylko wiedzy szkolnej co właśnie doświadczenia i wieku, w którym jeszcze oczekiwać można korzyści z konsumowania uzyskanych dodatkowych dochodów;
- ważnym czynnikiem aktywności tych właśnie grup wiekowych rolników jest z pewnością tryb przekazywania gospodarstwa następcy. W większości przypadków dopiero po przekroczeniu 30 roku życia, rolnik uzyskuje rzeczywistą samodzielność zarządzania gospodarstwem;
- nie bez znaczenia jest chyba też pozycja jaką rolnik osiągnął w swoim środowisku i działanie bez narażania się na utratę autorytetu;
- ważne chyba jest także uzyskanie aprobaty środowiska, która wydaje się być także warunkiem sukcesu.

Fakt posiadania rodziny i jej wielkość jest czynnikiem wpływającym na podjęcie decyzji o rozpoczęciu działalności pozarolniczej. Główny udział, bo 64,47 %, mają rolnicy posiadający do 3-5 członków rodziny.

Udział gospodarstw posiadających dochody z poza gospodarstwa jest bardzo duży i wynosi 82%. Podstawową kategorią uzyskiwanych dochodów stanowią renty i emerytury, dochody takie ma 40 % gospodarstw. Z kolei 42% ogółu dochodów z poza gospodarstw stanowią wynagrodzenia ze stosunku pracy w zakładach pracy członków rodzin rolnika.

Dominującymi działalnościami gospodarczymi jakie rolnicy uruchamiali były: handel i usługi.

Na ogólną liczbę podmiotów prowadzących działalność handlową aż 44 % zajmowało się detaliczną sprzedażą produktów spożywczych i przemysłowych. Pozostała działalność handlowa wykazywała ogromne zróżnicowanie rodzajów aktywności gospodarczej, a w 13 % przypadków stwierdzono łączenie różnych rodzajów działalności.

Z kolei główny udział w działalności usługowej stanowiły usługi transportowe i maszynowe, dające razem 42% ogółu usług. Za interesujący można uznać fakt występowania aż w 11% usług agroturystycznych. W około 20 % przypadków występowały usługi polegające na podejmowaniu działalności odpowiadającej

jących na specyficzne zapotrzebowanie lokalnego rynku - występujące w badaniach tylko w jednym gospodarstwie.

Bardzo mały udział w działalności pozarolniczej gospodarstw rolnych wykazuje produkcja i przetwórstwo. Wydaje się, że bez istotnego oddziaływania z zewnątrz, w formie systemu edukacji, promocji, finansowania i preferowania, nie można spodziewać się samoistnego ich rozwoju.

Specyficzna struktura prowadzonych przez rolników pozarolniczych działalności gospodarczych, duży udział handlu i usług przy praktycznie znikomej aktywności w zakresie produkcji i przetwórstwa, wskazuje na ich dobrą znajomość lokalnego rynku. Wszystko wskazuje, że segmenty rynku, w których występuje stosunkowo niska bariera wejścia zostały zagospodarowane przez rolników prowadzących działalność pozarolniczą. Niska bariera wejścia to także mniejsza kapitałochłonność uruchamianych przedsięwzięć.

Relatywnie mniejsza kapitałochłonność oraz niskie bariery wejścia na rynek przy jednoczesnym dobrym jego rozpoznaniu, spowodowały znaczny rozwój działalności handlowych i usługowych.

Z kolei wysokie bariery wejścia oraz znaczna kapitałochłonność przedsięwzięć determinują rozwój działalności z zakresu produkcji i przetwórstwa.

Podstawową formą prawną, prowadzenia przez rolników pozarolniczej działalności gospodarczej, jest rejestrowana działalność gospodarcza osoby fizycznej. Taką formę prawną wybrało ponad 95 % badanych podmiotów.

Dokonana analiza zatrudnienia w prowadzonych przez rolników firmach wykazuje, że są one prowadzone bez tworzenia znaczącej ilości miejsc pracy najmniejszej. Przedsięwzięcia gospodarcze prowadzone przez rolników tworzą przede wszystkim miejsca pracy dla członków rodziny. Wydaje się przy tym, że gospodarstwa uruchamiające dodatkową działalność pozarolniczą mogą być zaczątkiem wiejskich wielobranżowych firm rodzinnych, nowej kategorii przedsięwzięć i nowego sposobu realizacji przedsiębiorczości opartej na indywidualnym gospodarstwie rolnym. W miarę upływu lat i uzyskiwania stabilizacji w prowadzonej działalności pozarolniczej rośnie ich rola w tworzeniu miejsc pracy na wsi, dopiero działalności prowadzone dłużej niż rok tworzą stałe miejsca pracy.

Wspieranie pozarolniczej aktywności gospodarczej rolników

Restrukturyzacja wsi musi oznaczać rozwój działalności pozarolniczej, rolnicy powinni włączyć się do tych przemian w sposób czynny - aktywnie wykorzystując swój potencjał w tworzeniu nowej działalności gospodarczej, aby było to możliwe trzeba pomóc tym, którzy mają największe predyspozycje.

Należy pamiętać, że rolnik prowadzący pozarolniczą działalność gospodarczą, posiadający wykształcenie wyższe niż podstawowe, średni wiek, kilkuletnie

doświadczenia i stosunkowo dużą rodzinę, ma również największe szansę w prowadzeniu i rozwoju produkcji czysto rolniczej.

Jednak ponad 50% polskich rolników posiada wykształcenie podstawowe lub niepełne podstawowe co stanowi poważną barierę w podejmowaniu jakichkolwiek działań na rzecz zmiany swej sytuacji. Jedynym wyjściem z tego kręgu niemocy wydaje się być zakrojone na wiele lat, systemowe działania edukacyjne powodujące wzrost aktywności tej grupy rolników. Świadomość potrzeby takiej „interwencji edukacyjnej” powinna zacząć funkcjonować przede wszystkim na poziomie lokalnym i znaleźć swoje odzwierciedlenie w planach strategicznego rozwoju. Opracowując lokalne - gminne programy rozwoju gospodarczego należy patrzeć na problemy rolnictwa i rolników szerzej niż tylko przez pryzmat produkcji rolniczej.

Organizacja wsparcia pozarolniczej działalności rolników winna uwzględniać obecny stan tego zjawiska. Wydaje się, że wskazane jest zbudowanie pełnego systemu wsparcia by zaktywizować wewnętrzny potencjał rolników.

Kilkuletnie doświadczenia związane z tworzeniem gminnych systemów wspierania lokalnej przedsiębiorczości wskazują na ogromne znaczenie w tym procesie lokalnego samorządu oraz procesów samoorganizowania się rolników i stowarzyszania mieszkańców. Władze gminy, dla których potrzeba chwili jest uruchomienie procesu planowania strategicznego, muszą znaleźć w nim miejsce dla rozwoju i przekształceń rolnictwa. W procesie tym powinni uczestniczyć zainteresowani dzięki czemu będą mogli „zobaczyć” gminę za kilka - kilkanaście lat i swoje w niej miejsce. W trakcie budowy strategii powinien też powstać program dochodzenia do optymalnego kształtu rolnictwa.

Niewielki odsetek gospodarstw podejmujących samoistnie dodatkową działalność gospodarczą oraz konieczność podejmowania takich lub podobnych działań przez większość rolników wskazuje na potrzebę wspierania tych procesów. Przewidywany wielofunkcyjny charakter polskiej wsi wymaga budowania systemowego wsparcia przekształceń. Wydaje się, że mogłyby funkcjonować:

- **Centralny program rozwoju** aktywności pozarolniczej na terenach wiejskich wraz z całą infrastrukturą umożliwiającą jego realizację. Program ten obejmować powinien wsparcie edukacyjne dla całokształtu rozwoju aktywności gospodarczej oraz wspierać te obszary, w których bariery wejścia są wysokie, a więc przetwórstwo i produkcję uruchamianą na terenach wiejskich. Wsparcie to realizowane powinno być w różnych formach. Jednak edukacja, doradztwo, system finansowania i udzielania gwarancji finansowych, szczególnie kredytowych ma znaczenie podstawowe.
- **Lokalne instytucje** wsparcia, szczególnie dla segmentów rynku gdzie bariery wejścia są niskie, umożliwiające uzyskanie doradztwa i wsparcia w gwarancjach finansowych. Rozwój tego typu instytucji wynikać powinien z bezpośredniego zaangażowania lokalnych samorządów i być w ich

pieczy jak i organizującej się społeczności lokalnej. Ponadto lokalne instytucje wsparcia winny współpracować z programem centralnym, szczególnie w zakresie doskonalenia i edukacji, a nawet stanowić elementy infrastruktury jego realizacji w środowiskach lokalnych głównie dla działalności wsparcia finansowego.

Nową jakość powinno się uzyskać z budowy infrastruktury społecznej, co oznacza organizację stowarzyszeń lokalnych oraz ich nowy, nie wykorzystywany dotychczas, system współpracy z istniejącymi instytucjami i organizacjami doradczymi i finansowymi (szczególnie z bankami).

Ważnymi instytucjami wsparcia mogą być lokalne Centra Rozwoju, aktywne i efektywnie funkcjonujące w większości gmin. Rola takich ośrodków, działających na społeczne zapotrzebowanie, może być niewątpliwie ważna w zakresie inspirowania i wzmacniania przedsiębiorczości lokalnej i jej roli w rozwoju wykorzystującym wewnętrzny potencjał gmin. Jednak w zakresie wsparcia finansowego i gwarancji finansowych wydaje się, że istnieje konieczność tworzenia organizacji ponadgminnych. Organizacje ponadgminne byłyby dobrym partnerem do współpracy z programem centralnym.

Podejmowane dotąd próby aktywizacji wsi dotyczyły zwykle rolników i związane były w większym lub mniejszym stopniu z ich funkcją produkcyjną. Ośrodki Doradztwa Rolniczego, Fundacja Spółdzielczości Wiejskiej, a obecnie Izby Rolnicze - wszystkie te instytucje starają się przede wszystkim pomóc rolnikom w wypełnianiu ich podstawowej funkcji produkcyjnej oraz w miarę swoich możliwości promować dodatkowe źródła dochodu. Tymczasem jeżeli na polskiej wsi jest miejsce (w najbardziej optymistycznej wersji) dla co najwyżej połowy rolników należy poważnie zabrać się do promowania pozarolniczych źródeł dochodu - to znaczy takich, które zapewnią w relatywnie krótkim czasie pełne utrzymanie pozostałym rolnikom i ich rodzinom. Promowanie takiego sposobu myślenia niezbędne jest wśród osób, które doradzają rolnikom i ich szkołą, ale również wśród lokalnych społeczności i władz.

Wspieranie zarówno rolniczej jak i pozarolniczej funkcji ma istotne znaczenie dla rozwoju wsi. Współpraca i synchronizacja działań władz, istniejących instytucji jak i nowopowstających organizacji lokalnych, zjednoczonych wokół wspólnych celów, daje szanse na zrównoważony i efektywny rozwój terenów wiejskich.